



## „Powódź 2010 – Gmina Słubice”

---

### Co już zrobiliśmy i co powinniśmy zrobić dla powodzi z Gminy Słubice

W Świniarach (gmina Słubice, powiat Płock) od 23 maja 2010 r. czas zaczął płynąć inaczej, jest to czas naznaczony tragedią. Każdy z nas oglądał relacje z terenów dotkniętych powodzią w telewizji, słuchał w radio, czytał i oglądał zdjęcia w prasie i Internecie. Za każdym razem wiadomości z terenów dotkniętych powodzią były wstrząsające. Jednak to nie to samo oglądać relację w telewizji, co znaleźć się na miejscu i rozmawiać z ludźmi dotkniętymi powodzią.

Od tamtej pamiętnej chwili woda opada, ukazuje siłę i wielkość zniszczeń. Wciąż przybywa masa problemów, których nikt się nie spodziewał, przybywa dużo emocji i rozgoryczenia, ale życie jest nieubłagane i trzeba zacisnąć zęby, nabrać dużo sił i wiary, podjąć dużą determinację do przywrócenia normalnego życia. Niektórym trudno będzie zapomnieć o tym, co się stało, bo tak głęboko to przeżyli.

Olbrzymią i nieocenioną rolę odgrywają ludzie dobrej woli, którzy aby dodać otuchy i przywrócić wiarę w powrót do normalnego życia, niosą pomoc duchową i materialną. Należy tu wyróżnić kilka grup. Pierwsza to ci, którzy chcą się podzielić tym, co mają w postaci materialnej lub pieniężnej. Druga grupa to wolontariusze i koordynatorzy, którzy poświęcają swój czas i organizują zbiórki, transport i dostarczają dary do poszkodowanych. Bardzo dobrym przykładem jest zorganizowanie zbiórki i dostawy dwóch TIR-ów zboża i czterech TIR-ów siana i słomy, w dn. 19 czerwca do gm. Słubice, przez Pana Andrzeja Jarosa z gminy Wolbórz w woj. Łódzkim. Jest On rolnikiem i jednocześnie Przewodniczącym Rady Powiatu Piotrków Trybunalski. Dary, które zebrał przekazał za pośrednictwem Komitetu pomocy dla powodzi gm. Słubice z Teresina. Olbrzymią rolę w tej akcji odegrali strażacy z OSP Wolbórz pod dowództwem Naczelnika Bogdana Mierzejewskiego, który zorganizował samochody do transportu i przeprowadził ponad 150 km trasą kolumnę z ładunkiem, na miejsce przyjechało także ośmiu strażaków z jego jednostki do pomocy w rozładunku. Za tak precyzyjnie zorganizowaną akcję należy serdecznie im Wszystkim podziękować i szczególnie ją wyróżnić, a także zachęcić innych do naśladowania i czerpania dobrych przykładów z solidarności międzyludzkiej.

Chciałbym, aby pomoc dla gminy Słubice była dobrze skoordynowana nie tylko na chwilę obecną – tuż po tragedii, ale szczególnie w późniejszym okresie, kiedy media „zapomną już” o problemach ludzi dotkniętych powodzią. Chciałbym, aby była ona rozłożona w czasie i była zapewniona w wielu kierunkach. Z pełną stanowczością musimy uświadomić sobie, że rolnicy, którym zalało całe uprawy, nie zbiorą w tym roku **NIC**. Ich uprawy zostały zniszczone w 100%, a gleba została całkowicie zdegradowana i pozbawiona życia biologicznego. Dlatego powinniśmy sobie zadać proste pytanie: jak możemy im pomóc i jaka pomoc byłaby najskuteczniejsza? Po pierwsze należy, pobrać próbki glebowe do analizy, oczywiście wtedy kiedy będzie to już możliwe, czynność ta powinna być wykonana na koszt budżetu państwa. Na podstawie analizy glebowej powinno się przeprowadzić wapnowanie tych gleb. Jest to konieczne z dwóch powodów, po pierwsze ze względów fitosanitarnych, a po drugie ze względu na zakwaszenie gleby. Zadanie to powinno zostać sfinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Następnym krokiem powinno być obsianie pól, w maksymalnie krótkim czasie, wsiewkami takimi jak gorczyca, facelia czy nawet zwykłym ziarnem paszowym, aby w okresie wczesnej jesieni przyorać je i żeby spełniły funkcję masy biologicznej. Zabiegi te mają olbrzymie znaczenia dla przywrócenia życia biologicznego w glebie, bez niego niestety gleba przestaje być żywym organizmem. Pomoc doraźna jak widać jest niezbędna, ale musimy pamiętać, jako darczyńcy, że rolnicy



## „Powódź 2010 – Gmina Słubice”

z tych terenów są dopiero na początku trudności i kłopotów związanych z utratą swych warsztatów pracy i źródeł dochodów. Już teraz muszą myśleć, co zrobić z kredytem lub skąd wziąć środki na wznowienie produkcji jesienią lub na wiosnę. Dlatego już dziś powinniśmy wyjść z inicjatywą zbierania dla nich kwalifikowanego materiału siewnego. Zwracam się z apelem do firm hodowlanych, nawozowych i chemicznych, a także do dystrybutorów materiału siewnego, nawozów i środków ochrony roślin, o nieodpłatne ich przekazywanie dla rolników dotkniętych skutkami powodzi. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, kiedy użyty jest materiał kwalifikowany, a później nie ochroni się roślin od chorób, szkodników czy chwastów.

Kolejną inicjatywą Komitetu z Teresina jest, pomoc dla szkoły w Świniarach. Szkoła ta w roku ubiegłym przeszła kapitalny remont, wyposażona została w nowe meble. Niestety na dzień dzisiejszy wyrzucono całe wyposażenie sal lekcyjnych, gdyż nie nadaje się ono do użytku ze względu na zalanie. Konieczne jest odgrzybienia i remont całej szkoły. Boisko przyszkolne zostało całkiem zdewastowane. Na cel pomocy szkole i dzieciom ze Świniar zebraliśmy na specjalne konto **BS Teresin - OSP Skrzelew „Powódź 2010 – Gmina Słubice” 45 9284 0005 0000 0228 2000 0030**, już ponad 10 tysięcy zł. Wierzę w to, że uda nam się zebrać jeszcze więcej i ta kwota będzie wyższa.

Udało się nam pozyskać 45 miejsc dla dzieci na kolonie, które odbędą się w sierpniu. Darczyńcą jest Związek Zawodowy Rolników Rzeczpospolitej „SOLIDARNI”, jego szefem jest Marian Zagórny, który organizuje kolonie letnie dla dzieci rolników w SOM „Kaczory” w Ostródzie nad jeziorem. Karty zostały przekazane „Komitetowi pomocy dla powodzian w Teresinie”, który ma zająć się organizacją całego turnusu. Obecnie poszukujemy dwóch przewoźników, aby można było dzieci zawieźć i przywieźć z wakacyjnego wypoczynku. Liczymy także na darczyńców, którzy pomogą nam skompletować wyprawki na nowy rok szkolny.

Wszystkim darczyńcom i sponsorom, przedsiębiorcom i gminom, którzy przyłączą się do naszej akcji, teraz jak i w późniejszym czasie, już dziś serdecznie dziękujemy. Uzyskaliśmy pozwolenie nr 11/2010 Urzędu Marszałkowskiego na publiczną zbiórkę do 30 maja 2011 roku. Dlatego chcemy, aby nasze działania były skierowane na pomoc obecną, a także późniejszą.

Ogromne straty są również w infrastrukturze gminnej. Wierzę w to, że budżet państwa wspomogę gm. Słubice w odbudowie, gdyż gmina ta należy do gmin biednych i przy bardzo małym budżecie sama nie jest w stanie odbudować tych zniszczeń. Wierzę, że deklaracje Rządu RP będą w całości spełnione a pomoc dotrze w jak najkrótszym czasie dla potrzebujących.

Informacje o akcji dla powodzian z gminy Słubice na stronach:

[www.kukurydza.home.pl](http://www.kukurydza.home.pl)

[www.teresin.pl](http://www.teresin.pl)

[www.skrzelew.pl](http://www.skrzelew.pl)

Do w/w artykułu zamieszczam zdjęcia zniszczeń po powodzi jak również przekazania darów dla powodzian.

Tadeusz Szymańczak  
Członek Zarządu  
Mazowieckiej Izby Rolniczej